

Aleg. 221**Sprawozdanie**

Komisji przemysłowej z petycji Towarzystwa kowali w Sułkowicach, w sprawie rozszerzenia c. k. szkoły kowalskiej tamże istniejącej.

Wysoki Sejmie!

W petycji Wysokiemu Sejmowi przedłożonej domaga się Towarzystwo kowali w Sułkowicach rozszerzenia budynku warsztatowego przy tamtejszej szkole kowalskiej; z tym jednak żądaniem połączone jest ściśle nie tylko rozszerzenie lecz zarówno odpowiednie celowi pomieszczenie samejże szkoły.

W obecnej chwili w nader trudnych warunkach znajduje się szkoła kowalska w Sułkowicach i jeżeli środki zaradcze jak najspieszniej nie będą zastosowane w najbliższej przyszłości, wyłonić się może kwestya, ażali c. k. Rząd ze względu na brak pomieszczenia, szkoły, o której mowa, zupełnie nie zwinie. Sam budynek szkolny, postawiony z drzewnego materiału, został zupełnie przez grzyb zniszczony, a budynek warsztatowy jest do tego stopnia za szczupły, że użycie naszyn pomocniczych i ustawienie nowego motoru parowego wprost czyni niemożliwym.

Określenie stanu rzeczy w Sułkowicach da się streścić w kilku słowach, mianowicie, że okazuje się nagląca potrzeba zbudowania domu na pomieszczenie szkoły, rozszerzenia budynku warsztatowego, — a wreszcie poczynienia starań, żeby c. k. Rząd zaopatrzył szkołę w potrzebne maszyny pomocnicze. Wobec c. k. Rządu fundusz krajowy przyjął na siebie obowiązek dostarczenia państwowej szkole kowalskiej w Sułkowicach potrzebnego lokalu i ta okoliczność jest dowodem, że komisya przemysłowa przy załatwieniu niniejszej petycji widziała ię zniewoloną wnikać we wszelkie potrzeby szkoły sułkowskiej; — zarazem postanowiła obmyśleć środki, dążące do usunięcia dzisiejszego rozpaczliwego położenia i w tej mierze w zakończeniu sprawozdania przedstawić Wysokiemu Sejmowi do uchwały odpowiednie wnioski.

Jeszcze przed dwoma laty przy załatwieniu wniosku, pochodzącego z inicyatywy poselskiej, uznał Wysoki Sejm w całej pełni ważność istnienia państwowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach, wyraził potrzebę rozszerzenia warsztatów wezwał zarazem c. k. Rząd, ażeby w możliwie najkrótszym czasie dostarczył tej szkole silniejszy motor parowy i potrzebne narzędzia pomocnicze. Stosunki szkolne w Sułkowicach o tyle zmieniły się na niekorzyść, że prócz rozszerzenia warsztatów przystąpić należy jak najspieszniej do wystawienia głównego budynku szkolnego. W sprawozdaniu przedłożonem Wysokiemu Sejmowi w 1898 roku komisya przemysłowa starała się szczegółowo uzasadnić potrzebę rozszerzenia szkoły kowalskiej a obecnie konstatuje, że nic się nie zmieniło w ustroju i działalności szkoły, coby wpłynęło na odmienne zapatrywanie. — Owszem przeciwnie przybywa tyle świeżych dowodów pożytecznej działalności szkoły, że dla istnienia i kładu i w interesie tej gałęzi przemysłu powinien fundusz krajowy ponieść warty pieniądze.

Prócz kształcenia uczniów w kierunku zawodowym pomiędzy szkołą a przemysłem sułkowieckim istnieje ożywiony stosunek, polegający na używaniu maszyn szkolnych, — a stosunek ten, który ułatwia kowalom produkcję ręczną i przyczynia się do jej ulepszenia, niewątpliwie jest wyrazem wpływu, jaki wywarła szkoła na tamtejszy przemysł miejscowy.

W szczególności wykonaniem i oddaniem do użytku dwóch pras rewolwerowych dla wyrobu gwoździ, do znaczenia progów kolejowych, wykonaniem czterech gwinciarek do gwintowania podków na ocyle i przysporzeniem licznych narzędzi mechanicznych już tem samem przyczyniła się Szkoła do ulepszenia produkcji wyrobów żelaznych i w konsekwencji do podniesienia przemysłu domowego kowalskiego w Sułkowicach.

Na skutek reskryptu ministeryjalnego z 30. czerwca 1898 do L. 13.693, zawęzwała Rada szkolna krajową kierownictwo szkoły do przedłożenia umotywowanego projektu rozszerzenia warsztatów szkolnych. Kierownictwo szkoły wezwaniu zadosyć uczyniło i ostatecznie po wymianie pism urzędowych c. k. Rząd postanowił dostarczyć szkole motor parowy w sile 12 koni, — z tym faktem się licząc Wydział krajowy na rozszerzenie budynku warsztatowego wstawił do budżetu na rok 1900 kwotę 1.500 zł. w. a.

W kwestyi zniszczenia głównego budynku, kierownictwo szkoły w sprawozdaniu z 27. lutego 1899 r. do l. 91 zawiadomiło Wydział krajowy, że nie pomógł wydatek, jaki poniósł fundusz krajowy w 1896 roku na usunięcie grzyba, gdyż w czasie nie długim ponownie grzyb się okazał we wszystkich ubikacjach szkolnych.

Wprawdzie w tem samym sprawozdaniu przedstawiło kierownictwo szkoły nowy projekt usunięcia grzyba kosztem 3.900 zł., jednakowoż wedle zasiągniętych informacyi i czynionych badań przez krajową Komisję dla spraw przemysłowych wynika, że grzyb opanował zupełnie cały budynek, przeto zamierzona restauracya budynku z tak znacznym nakładem nie daje najmniejszej rękojmi, by ten wydatek nie został zmarnowany.

Dzisiejszy budynek szkolny do tego stopnia jest zniszczony, że kierownik szkoły z surowej konieczności opuścił zajmowane mieszkanie i musiał szukać przytułku w domu prywatnym. Całą tę sprawę, odnoszącą się do pomieszczenia szkoły w dniu 30. marca br. zbadał na miejscu delegat krajowej komisji dla spraw przemysłowych i tamże wspólnie z kierownictwem szkoły przyszło do porozumienia na następujących zasadach:

1. W miejscu obecnego budynku szkolnego, zniszczonego przez grzyb, ma być postawiony kosztem 13.500 zł. (27.000 koron), murowany budynek parterowy na wysokich suterrenach. W parterze tego budynku pomieszczone będą: dwie sale szkolne, kancelarya szkolna, odpowiednia ubikacya na bibliotekę i zbiór środków naukowych i pomieszkanie kierownika. W suterrenach zaś znajdzie pomieszczenie część warsztatów, a mianowicie ślusarnia i tokarnia jakoteż oddział warsztatowy przeznaczony dla miejscowych kowali i pomieszkanie maszynisty.

2. Na pomieszczenie nowego motoru mają być dobudowane do obecnego budynku warsztatowego dwie ubikacje, jedna na maszynę a druga na kocioł parowy i to kosztem 1.500 zł. (3.000 koron). Projekt ten, zdaniem komisji usuwając wszelkie dotychczasowe trudności, przez wybudowanie bowiem murowanego domu szkolnego na wysokich suterrenach będzie grzyb raz na zawsze usunięty, a rozszerzenie warsztatów zaspokoi potrzeby szkoły.

Ażeby jakiegokolwiek braki nie wpłynęły ujemnie na dalszy rozwój szkoły, powinien c. k. Rząd, prócz przyrzczonego motoru parowego, dostarczyć szkole potrzebnych jeszcze maszyn pomocniczych.

Zamierzona budowa domu szkolnego w Sułkowicach naraża fundusz krajowy na nieprzewidziany i dosyć znaczny wydatek pieniężny, przeto komisya jest tego zapatrywania, ażeby Wysoki Sejm raczył upoważnić Wydział krajowy do przeprowadzenia odpowiedniego finansowego układu z Bankiem krajowym, by na cel budowy mógł zaciągnąć pożyczkę co najwyżej do wysokości 15.000 zł., spłacalną w 10-ciu latach.

Gotówka potrzebna na budowę nie będzie użyta w pierwszej połowie bieżącego roku, należy więc wstawić do budżetu na rok 1900 jedynie pierwszą półroczną ratę, w wysokości 750 zł., (1500 koron) a następnie co roku odpowiednią kwotę aż do zupełnego umożenia pożyczki.

Towarzystwo kowali w Sułkowicach w zakończeniu swojej petycji, żali się na to, że świadectwa wydawane uczniom państwowej szkoły kowalskiej nie upoważniają do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

W tej kwestyi powinien Wydział krajowy na właściwej drodze urzędowej żądanie Towarzystwa poprzeć.

Z odwołaniem się na motywa w sprawozdaniu naprowadzone, komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby kosztem co najwyżej 30.000 koron zbudował murowany dom na pomieszczenie państwowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach i na ten cel zaciągnął pożyczkę spłacalną w latach dziesięciu.

Na pokrycie pierwszej, półrocznej raty pożyczkowej, przeznaczają Sejm kwotę 1.500 koron.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby starał się wyjednać u c. k. Rządu dla świadectw państwowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach to prawo, iżby nadawały uzdolnienie ustawowe do samodzielnego wykonywania rzemiosła.

III. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby oprócz przyrzeczonego nowego motoru parowego zaopatrzył c. k. państwową szkołę kowalską w Sułkowicach w potrzebne maszyny pomocnicze.

Przewodniczący :

Weigel.

Sprawozdawca :

Żardecki.

OL
BZ
PL
C
A